

Teza: zawieszenie prawa do wykonywania zawodu

Radca prawny, który świadomie, a nawet z premedytacją zeznał przed Sądem nieprawdę, chcąc tym zaszkodzić pokrzywdzonemu popełnia delikt dyscyplinarny, którego stopień społecznej szkodliwości jest duży, uzasadniający wymierzenie kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Sygn. akt: WO-98/17

ORZECZENIE

z dnia 12 września 2017 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: SWSD Stefan Mazurkiewicz

Sędziowie: SWSD Maria Majewska /sprawozdawca/

SWSD Magdalena Szepczyńska

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r. pr. Bronisława Kachnikiewicza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 września 2017 r. sprawy radcy prawnego B. S.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust.2, art. 11 ust. 1-3, art. 19 oraz art.27 ust 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania Obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2017 r. sygn.. akt D22/2016 oraz odwołania Pokrzywdzonego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2017 r. sygn.. akt D 22/2016

orzeka:

1.

zmienia orzeczenie w pkt 2 w zakresie kary, w ten sposób że na podstawie art. 64 ust. 1 pkt 2 i art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych wymierza Obwinionemu B. S. karę zawieszenia do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat oraz dodatkowo na podstawie art. 65 ust. 2 b ustawy o radcach prawnych orzeka zakaz wykonywania patronatu na czas 10 lat;

2.

na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych zasądza od Obwinionego radcy prawnego B. S., WA-P-193, na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych kwotę 1.400 zł (jeden tysiąc czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym

UZASADNIENIE

Radca prawny B. S. został obwiniony o popełnienie przewinień dyscyplinarnych, polegających na tym, że:

1.

„w bliżej nieoznaczonym czasie, nie później niż 20 lutego 2012r., w siedzibie Sądu Okręgowego w Łodzi zaproponował A. M. zawarcie ugody w sprawach z jego udziałem przeciwko (...) Sp. z o.o. w P., którą to spółkę r. pr. B. S. reprezentował w sporach z A. i B. M., w zamian za wycofanie przez A. M. powództwa przeciwko r. pr. B. S. w sprawie przed Sądem Okręgowym w P.o sygn. Akt (...) i przyjęcie przez niego kwoty 50.000zł tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez A. M. na rzecz A. i B. S.” co stanowi naruszenie art. 6 ust. 1 i 2, art.7, art. 11 ust. 3, art. 21 pkt b) Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego załącznik do uchwały nr 8 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010r.).

2.

„zaangażował się w działania wrogie wobec A. i B. M., czego przejawem była jego postawa w procesach sądowych, w których podejmował się on reprezentowania przeciwników procesowych skarżących, tj. (...) Sp. z o.o. w P. m.in. w sprawach:

a)

przed Sądem Okręgowym w Ł.w sprawie o sygn. Akt (...) oraz Sądem Apelacyjnym w Ł.w sprawie o sygn. Akt(...) z powództwa skarżących przeciwko w/w spółce o uchylenie uchwały w bliżej nieoznaczonym okresie nie wcześniej niż od 14 kwietnia 2012r. do dnia 15 grudnia 2014r.

b)

przed Sądem Okręgowym w Ł.w sprawie o sygn. Akt (...) oraz Sądem Apelacyjnym w Ł.w sprawie o sygn. Akt (...) z powództwa skarżących, przeciwko w/w spółce o rozwiązanie umowy spółki w bliżej nieoznaczonym okresie nie wcześniej niż od 3 stycznia 2013r. do dnia 21 maja 2014r.” co stanowi naruszenie art. 6 ust. 2, art. 11 ust. 2 i 3, art. 22 ust. 1 lit. c) oraz art. 27 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego załącznik do uchwały nr 8 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010r.).

3.

„na rozprawie w dniu 26 lutego 2013 roku przed Sądem Okręgowym w Płocku w sprawie o sygn. Akt (...) r. pr. B. S. będąc przesłuchanym w charakterze strony powodowej, zeznał nieprawdę zaprzeczając, jakoby jesienią 2009 roku namawiał D. P.- B.- prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. w Ł. do rezygnacji z usług (...) pod groźbą jej zniszczenia” co stanowi naruszenie art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego załącznik do uchwały nr 8 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010r.).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie orzeczeniem z dnia 12 kwietnia 2017r. sygn. akt D 22/2016, uznał radcę prawnego B. S., (...), winnym zarzucanego mu czynu w:

- pkt 2 wniosku o ukaranie, z tym, że opis tego czynu zmodyfikował w ten sposób, że uznał go winnym tego, iż w okresie od dnia 1 grudnia co najmniej do dnia 15 grudnia 2014r. świadczył pomoc prawną na rzecz (...) sp. z o. o. z/s w P., w tym w sprawach spornych spółki z udziałem A. i B. M., z którymi pozostawał w osobistym sporze, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 6 ust. 2, art. 11 ust. 1-3, art. 19 oraz art. 27 ust.3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały Nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z 28 grudnia 2010 roku- za co wymierzył mu na podstawie art. 64 ust.1 pkt 2 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, karę pieniężną w wysokości 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) oraz dodatkowo na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych- zakaz wykonywania patronatu na okres 3 lat

- pkt 3 wniosku o ukaranie, z tym, że opis tego czynu zmodyfikował w ten sposób, że uznał go winnym tego, iż w dniu 26 lutego 2013r. składając zeznania przed Sądem Okręgowym w Płocku w sprawie o sygn. Akt I C 2587/11 potwierdził nieprawdziwe wyjaśnienia złożone informacyjnie przed tym Sądem w tej sprawie w dniu 24 maja 2012 roku, a to, że nie jest prawdą, że namawiał D. P.- B.- prezesa (...) sp. z o. o., do rezygnacji z usług (...), który to czyn stanowi

przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 6 ust.2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz ślubowaniem radcowskim- za co wymierzył mu na podstawie art. 64 ust. 1 pkt 2 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych- karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 1 roku oraz dodatkowo na podstawie art. 65 ust. 2 b ustawy o radcach prawnych- zakaz wykonywania patronatu na okres 5 lat

Ponadto na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 KPK w zw. z art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych umorzył postępowanie w zakresie zarzutu określonego w pkt. 1 wniosku o ukaranie.

Kosztami postępowania w kwocie 3000zł na rzecz ORIP w Warszawie obciążył Obwinionego.

Odwołanie od tego orzeczenia (poza pkt 3 sentencji) złożył Obwiniony zarzucając:

1. Nieuzasadnione nieuwzględnienie wniosku dowodowego Obwinionego w postaci wniosku o stwierdzenie przez biegłego autentyczności i czasu nagrania stanowiącego podstawę do przypisania winy i orzeczenia wobec Obwinionego bardzo surowej kary.
2. Niezebranie w sprawie kompletnego materiału dowodowego stanowiącego miarodajną i wszechstronną podstawę do orzekania w przedmiotowej sprawie.
3. Niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego zastosowaną z pominięciem obiektywizmu, zdrowego rozsądku i zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia.
4. Naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny roli oskarżyciela i dokonania zmiany nie tylko kwalifikacji prawnej czynu, jego opisu ale również kierunku zarzutów wobec Obwinionego i nieuzasadnionego oraz nie popartego obiektywnym materiałem dowodowym przypisywania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Obwinionemu posuwania się do użycia środków pozaprawnych i intryg.
5. Zastosowanie nieadekwatnych i niewspółmiernych kar wobec Obwinionego w stosunku do stopnia ewentualnego przewinienia.

Ponadto w uzasadnieniu odwołania zarzucił również, iż wyrokiem Sądu została naruszona zasada in dubio pro reo.

Odnosnie zarzutu określonego w pkt. 1 sentencji Obwiniony wskazał w uzasadnieniu, że:

-okres świadczenia pomocy nie jest poparty jakimikolwiek dowodami

-Obwiniony rozpoczął współpracę ze Spółką (...) po wydaniu orzeczeń sądowych, które zakończyły sporne sprawy Obwinionego z A. i B. M. i rozstrzygały wszelkie wątpliwości jako orzeczenia sądowe, wobec czego Obwiniony był niezależny a świadczona przez niego pomoc prawna była wolna od motywów osobistych

-wszystkie sprawy, w których występował zakończyły się korzystnymi wyrokami dla Spółki (...), a co za tym idzie niekorzystnymi dla A. i B. M.

-klient Obwinionego (Spółka (...)) reprezentowana przez Zarząd nie został przesłuchany przy uwzględnieniu poszukiwania przez Sąd wszechstronnego i kompletnego materiału dowodowego w sprawie

-Obwiniony kierował się w swym postępowaniu jedynym motywem takim jak słuszny interes reprezentowanego klienta

-pokrzywdzony w niniejszej sprawie pozostaje jednocześnie adresatem niekorzystnych dla siebie orzeczeń sądów powszechnych w sprawach Spółki (...), w związku z czym jego wyjaśnienia nie powinny stanowić obiektywnego materiału dowodowego, szczególnie w kontekście trwającego leczenia psychiatrycznego

Odnosnie zarzutu określonego w pkt. 2 sentencji Obwiniony wskazał w uzasadnieniu, że:

-nagranie, stanowiące jedyną podstawę do przypisania Obwinionemu winy i wymierzeniu mu bardzo surowej kary nie zostało pomimo wniosku Obwinionego zweryfikowane przez biegłego w zakresie prawdziwości i autentyczności

-druga osoba nagranej rozmowy nie została przesłuchana, żeby potwierdzić jej przebieg, a ze względu na kontakty zawodowe Obwinionego z D. P.- B. i odbytą dużą ilość rozmów nagranie mogło zostać sfabrykowane by przybrać niekorzystne dla Obwinionego obiektywne i prawdziwe informacje na temat A. M.

W związku z powyższymi zarzutami Obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego Orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Odwołanie od powyższego orzeczenia, co do pkt. 1 sentencji w części nieuznającej zarzutu zaangażowania się Obwinionego w działania wrogie wobec A. i B. M. oraz co do kary w całości- złożył również Pokrzywdzony zarzucając:

1. Obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów tj. naruszenie art. 7 KPK w wyniku czego w punkcie 1 orzeczenia zmodyfikowano zarzucany Obwinionemu w punkcie 2 wniosku o ukaranie czyn, w taki sposób, że nie uwzględniono zarzutów działania przeciwko Pokrzywdzonemu, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia.

2. Rażąca niewspółmierność kary.

3. Niezastosowanie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego.

4. Niezastosowanie podania treści orzeczenia do publicznej wiadomości.

W związku z powyższymi zarzutami Pokrzywdzony wniósł o zmianę pkt 1 orzeczenia poprzez uwzględnienie zarzutu zaangażowania się w działania wrogie wobec A. i B. M. oraz zmianę rozstrzygnięcia o karze poprzez orzeczenie kary łącznej w wymiarze 12-krotności minimalnego wynagrodzenia, obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, ewentualnie w pkt.1- kary pieniężnej w wymiarze 12-krotności wynagrodzenia za pracę, w pkt. 2- orzeczenia zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 5 lat oraz zakazu patronatu na okres 10 lat oraz obowiązku przeproszenia Pokrzywdzonego na piśmie i podania treści orzeczenia do publicznej wiadomości na stronie internetowej OIRP w Warszawie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył co następuje:

Na wstępie należy zwrócić uwagę na sposób sformułowania zarzutów w odwołaniu, gdyż poza stricte wskazanymi uchybieniami w środku odwoławczym, które zostały nazwane zarzutami, można w uzasadnieniu odnaleźć kolejne. Takie sformułowanie środka odwoławczego zmusza Wyższy Sąd Dyscyplinarny do domyślenia się, co właściwie Obwiniony, będący zawodowym pełnomocnikiem zarzuca. Wyższy Sąd Dyscyplinarny ujął w ramy procesowe wszystkie dostrzeżone przez siebie w ten sposób zarzuty i ich nie uwzględnił.

Należy zauważyć, że radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej na podstawie ustawy o radach prawnych za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godności zawodu, bądź za naruszenie swoich obowiązków zawodowych. Do postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 70¹ pkt 1 i 2 ustawy o radach prawnych w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy KPK oraz rozdziału I-III Kodeksu Karnego.

Uwzględniając powyższe odwołanie Obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie, zaś żaden z postawionych zarzutów nie mógł doprowadzić do uchylenia orzeczenia.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego- Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w sposób właściwy, wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, a następnie na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo, jak i winę obwinionego odnośnie przypisanych Obwinionemu czynów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu nieuwzględnienia wniosku dowodowego w sprawie powołania biegłego w celu wydania opinii co do prawdziwości, ciągłości i czasu wykonania nagrania należy zauważyć, że Obwiniony w trakcie postępowania nie kwestionował treści nagranej rozmowy, tylko interpretował jej sens w określony przez siebie sposób. Obwiniony, składając wyjaśnienia przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym w dniu 16 sierpnia 2016 roku stwierdził, że „ja tylko informowałem każdego, kto mnie o to pytał o sposobie jego działań jako przedsiębiorcy i jako człowieka (...) Podobnie było z panią P. (...) Nie wiem z kiedy było to nagranie, ale potem p. P. mówiła, że gdyby mnie posłuchała uważnie i nie zlekceważyła (informacji) o pokrzywdzonym to nie miałaby takich problemów” (karta 335-336). Wobec treści powyższych wyjaśnień Okręgowy Sąd Dyscyplinarny słusznie oddalił wniosek w zakresie opinii biegłego, gdyż wynika z nich, że Obwiniony nie kwestionował treści rozmowy, ani użytych w niej sformułowań, a wręcz przyznał, że miała ona miejsce. Zatem wobec takich okoliczności brak było podstaw dla dokonywania sprawdzenia autentyczności nagrania, tym bardziej, że Obwiniony w żaden sposób takiego wniosku nie uzasadnił, co wskazuje w sposób oczywisty, że na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 KPK zmierzał on tylko do przedłużenia postępowania, dlatego Sąd go nie uwzględnił.

Za chybiony należy również uznać zarzut niezebrań w sprawie kompletnego materiału dowodowego. Należy mieć na uwadze, że postępowanie dyscyplinarne zostało zainicjowane wnioskiem o ukaranie, który został złożony w dniu 31.03.2016. Zatem, mając na uwadze odpowiednie stosowanie w niniejszej sprawie przepisów procedury karnej, należało zastosować jej przepisy obowiązujące w okresie od dnia 1 lipca 2015 roku do dnia 14 kwietnia 2016 roku (zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 11 marca 2016r. o zmianie ustawy– Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw). Art. 167 KPK, który obowiązywał we wskazanym okresie określał, że „Dowody przeprowadzane są przez strony po ich dopuszczeniu przez prezesa sądu, przewodniczącego lub sąd (...). W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu”.

Z powyższego wynika, że nie można czynić Sądowi I instancji zarzutu w sytuacji, gdy przepisy procedury przyznają mu uprawnienia do dokonania określonych czynności, które jednak nie są obwarowane obowiązkiem, zatem nie mogło w takiej sytuacji dojść do naruszenia przepisu.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że Sąd I instancji zebrał kompletny materiał dowodowy, który był wystarczający dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Skarżący nie wskazał, jakie jeszcze dowody w jego ocenie powinny zostać zebrane w sprawie, ponadto w odwołaniu nie wnioskuje o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów. Z powyższego wynika, że zarzut taki nie znajduje uzasadnienia tym bardziej, że sam Obwiniony nie potrafi wskazać braków w powyższym zakresie w sytuacji gdy inicjatywa dowodowa należy do niego. W tym miejscu należy odnieść się również do zarzutu nieprzesłuchania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny D. P.- B. oraz A. P.. Obwiniony na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2016r. złożył wniosek o przesłuchanie powyższych osób, przy czym zobowiązał się, że w terminie 7 dni wskaże Sądowi adresy na które należy wezwać świadków (karta 334-335), ponadto Sąd postanowił zobowiązać m.in. Obwinionego do podania adresów korespondencyjnych wnioskowanych świadków w terminie 7 dni pod rygorem pominięcia dowodu (protokół z rozprawy, karta 342). Obwiniony nie wskazał tych adresów, zatem Sąd oddalił jego wnioski dowodowe, co mając na względzie art. 167 KPK w brzmieniu, mającym zastosowanie w niniejszej sprawie należy uznać za słuszne.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału należy uznać, że ocena ta była prawidłowa, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia oraz zdrowego rozsądku.

Z przebiegu rozmowy Obwinionego z D. P.- B. jednoznacznie wynika, że jego zamiarem było nakłonienie jej do rezygnacji z usług (...). W tym celu Obwiniony podawał o Pokrzywdzonym różne informacje o jednoznacznie negatywnym (w zamierzeniu) wydźwięku.

Ponadto treść zebranego w sprawie materiału jednoznacznie wskazuje, że Obwiniony świadczył pomoc prawną na rzecz M. Sp. z o. o, a jednocześnie pozostawał w osobistym konflikcie z Pokrzywdzonym, zatem jego intencje nie były wolne od motywów osobistych.

Ocena materiału dowodowego została dokonana przez OSD z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 KPK i art. 7 KPK, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych, w związku z czym Wyższy Sąd Dyscyplinarny ją podziela. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywowował w uzasadnieniu.

Należy zauważyć, że podważenie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może być skuteczne poprzez wykazanie własnej „wersji” wydarzeń, a tylko poprzez konkretne wskazanie na czym w ocenie skarżącego naruszenie polegało. Tymczasem odwołujący ograniczył się jedynie do wskazania własnej interpretacji zaistniałej sytuacji, co mając na uwadze zasady swobodnej oceny dowodów nie jest wystarczające dla skutecznego wzruszenia takiego orzeczenia.

Również zarzut naruszenia przepisów postępowania poprzez dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu, jego opisu oraz kierunków zarzutów jest nieuzasadniony.

Mając na względzie art. 399 KPK należy wskazać, że kluczową kwestią w zakresie możliwości dokonania przez Sąd powyższych zmian jest określenie „granic oskarżenia”, wynikających z wniosku o ukaranie. Granice oskarżenia to granice przedmiotowe, a więc gdy co do czynu objętego aktem oskarżenia (ten sam czyn jako zdarzenie faktyczne – wyr. SN z 14.7.1977 r., III KR 170/77), można przyjąć kwalifikację prawną inną niż to uczyniono w akcie oskarżenia. Zastosowanie omawianej instytucji może mieć miejsce, wyłącznie gdy ma się do czynienia z tym samym czynem, który został zarzucony przez oskarżyciela, w odniesieniu do którego istnieje możliwość innej jego kwalifikacji prawnej niż wskazana przez oskarżyciela. Innymi słowy, podstawa faktyczna rozstrzygnięcia (zarzucany czyn) pozostaje niezmienną, zmianie podlegać natomiast może podstawa prawna rozstrzygnięcia (kwalifikacja materialnoprawna tego czynu); por. J. G. (w:) J. G. i in., Prawo..., 2011, s. 4. Niezmienną podstawą faktyczną rozstrzygnięcia oznacza, że dopuszczalne są ewentualne zmiany opisu czynu zaproponowanego w akcie oskarżenia przez oskarżyciela w wyniku ustaleń dokonanych przez sąd na rozprawie, pod warunkiem wszakże, iż nie wykraczają one poza granice zdarzenia historycznego objętego oskarżeniem, czyli tożsamości tegoż czynu (por. wyr. SN z 18.5.1974 r., IV KR 64/74, LEX nr 21627; wyr. SN z 21.1.1983 r., V KR 160/82, OSNPG 1983, nr 7, poz. 84). Nie wychodzi poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela zamieszczenie w opisie czynu przypisanego przez sąd orzekający, odmiennych niż w czynie zarzuconym, ustaleń odpowiadającym znamionom ustawowym przestępstwa, a nawet inaczej precyzujących czas i miejsce jego popełnienia. Sąd nie jest przecież związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu w wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 KPK), które może odbiegać od opisu przyjętego w akcie oskarżenia (por. post. SN z 19.10.2006 r., II KK 246/06, LEX nr 202125). Trafnie stwierdzono w orzecznictwie, że o wyjściu poza ramy oskarżenia nie może być również mowy, gdy sąd ustali na rozprawie, że będące przedmiotem osądu zdarzenie rozegrało się w innym okresie, niż przyjmował to akt oskarżenia, że rola oskarżonego w zdarzeniu podlega innej ocenie prawnej do tej, którą proponował oskarżyciel, i że zarzuczone oskarżonemu czyny stanowią jedno przestępstwo (post. SN z 12.1.2006 r., II KK 96/05, LEX nr 172202).

Powyższe stanowisko jest w judykaturze na tyle ugruntowane, że nie powinno budzić wątpliwości co do jego prawidłowości. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku (wyrok z dnia 8 września 2016 roku III KK 294/16, LEX nr 2100241) które w pełni popiera Wyższy Sąd Dyscyplinarny, że określony w akcie oskarżenia czyn ma charakter hipotetyczny: wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżyciela nie może być uznana za ostateczną. Właśnie temu służy rozprawa, by umożliwić weryfikację tej wersji/hipotezy. Zgodnie z zasadą, że to sąd zna prawo (iura novit curia), kwalifikacja prawna zaproponowana przez prokuratora nie jest dla sądu wiążąca (zob. S. Waltoś, Akt oskarżenia w procesie karnym, Warszawa 1963, s. 45 i n.; S. Stachowiak, Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym, Poznań 1975, s. 208). Jest to jedynie pogląd prawny prokuratora na zarzucany czyn. Polski Kodeks postępowania karnego przewiduje w art. 399 § 1 k.p.k., że jeżeli w toku rozprawy okaże się, że nie wychodząc poza granice oskarżenia, można czyn zakwalifikować według innego przepisu prawnego, sąd uprzedza o tym obecne na rozprawie strony. Możliwe jest nawet dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu na rozprawie odwoławczej (art. 455 k.p.k.). To sąd jest odpowiedzialny za podjęcie decyzji co do prawa, które znajdzie zastosowanie i dokonania wiążącej subsumcji.

Niezależne od opinii oskarżyciela sąd zajmuje samodzielne stanowisko co do kwalifikacji prawnej. Jest to jego uprawnienie, a zarazem obowiązek.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w sposób prawidłowy dokonał powyższych zmian.

Skarżący w zakresie czynu określonego w pkt 1 sentencji orzeczenia (OSD) został obwiniony, o to że „zaangażował się w działania wrogie wobec A. i B. M., czego przejawem była jego postawa w procesach sądowych, w których podejmował się on reprezentowania przeciwników procesowych skarżących, tj. (...) sp. z o. o. (...)”, co wg rzecznika dyscyplinarnego stanowiło naruszenie art. 6 ust. 2, art. 11 ust. 2 i 3, art. 22 ust. a lit. c oraz art. 27 ust. 3 Kodeksu Etyki radcy prawnego(...) tymczasem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał w powyższym zakresie skarżącego winnym „tego, że w okresie od dnia 1 grudnia 2011r. co najmniej do dnia 15 grudnia 2014r. świadczył pomoc prawną na rzecz (...) Sp. z o.o. (...) co stanowi wg Sądu naruszenie art. 6 ust. 2, art. 11 ust. 1-3, art. 19 oraz art. 27 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (...)”.

Natomiast w zakresie czynu określonego w pkt 3 sentencji orzeczenia (OSD), skarżący został obwiniony, o to że „będąc przesłuchanym w charakterze strony powodowej, zeznał nieprawdę zaprzeczając, jakoby jesienią 2009r. namawiał D. P.- B.- prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. w Ł. do rezygnacji z usług (...) pod groźbą jej zniszczenia, co wg rzecznika dyscyplinarnego stanowiło naruszenie art. 6 ust. 2 Kodeksu etyki radcy prawnego, tymczasem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał w powyższym zakresie skarżącego winnym tego, że „w dniu 26 lutego 2013r. składając zeznania przed Sądem Okręgowym w P. w sprawie o sygn. Akt (...) potwierdził nieprawdziwe wyjaśnienia złożone informacyjnie przed Sadem w tej sprawie w dniu 24 maja 2012 roku, a to że nie jest prawdą, że namawiał Prezesa (...) Sp. z o.o. D. P.- B. do rezygnacji z usług (...) co wg Sądu jest sprzeczne z art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz ślubowaniem radcowskim”.

Analiza powyższych stanowisk potwierdza, że dokonana przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zmiana opisu czynu oraz jego kwalifikacji prawnej, co do czynu z pkt 1 sentencji orzeczenia (OSD) została dokonana w ramach tego samego czynu, którym była reprezentacja (...) Sp. z o. o., a zatem była ona prawidłowa. Zdarzeniem historycznym określonym w zarzucanym Obwinionemu czynie była reprezentacja (...) Sp. z o. o., zatem niezależnie od przyjętej przez OSD kwalifikacji takiego zachowania, to ono wyznaczało w tym zakresie granice oskarżenia. Z sentencji wyroku wynika, że Obwiniony został uznany winnym podjęcia się reprezentacji tego podmiotu, zatem objęte wnioskiem o ukaranie zdarzenie historyczne pozostało bez zmian, a OSD był uprawniony i zarazem zobowiązany do dokonania dostrzeżonych przez siebie zmian, zgodnie z zasadą, że to sąd zna i stosuje prawo. Podobnie należy ocenić dokonaną przez OSD zmianę opisu czynu określonego w pkt 2 sentencji orzeczenia (OSD), gdyż w tym przypadku zdarzeniem historycznym, które stanowiło podstawę ukarania było złożenie nieprawdziwych zeznań w sprawie przed Sądem Okręgowym w P. w dniu 26 lutego 2013r., dodatkowo OSD prawidłowo zauważył, że takie postępowanie jest również niezgodne ze ślubowaniem radcowskim.

Na marginesie należy wskazać, że poza zakresem zarzutów (którymi WSD jest związany) pozostaje brak poinformowania przez Sąd I instancji o powyższych zmianach, co jednakże nie mogło mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia, tym bardziej że Obwiniony uczestniczył tylko w jednej rozprawie i poza nią nie wykazywał żadnej aktywności w procesie. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nieuzasadnionym jest również zarzut wskazujący, iż okres świadczenia przez Obwinionego pomocy prawnej na rzecz (...) Sp. z o.o. nie został poparty jakimikolwiek dowodami. Tymczasem jak wynika z materiału dowodowego Obwiniony świadczył taką pomoc w okresie od 1 grudnia 2011r. co najmniej do dnia 15 grudnia 2014 roku (karta 92, 131, 248, 298, 333-334, 338, 384, 385, 388, 389, 390, 392, 394, 396, 397).

Zarzut sformułowany w ostatnim zdaniu uzasadnienia odwołania, dotyczący naruszenia zasady in dubio pro reo także nie zasługuje na uwzględnienie. Obraca art. 5 § 2 KPK (zasada in dubio pro reo) zachodzi w sytuacji, gdy Sąd orzekający w sprawie miał wątpliwości i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Zasada in dubio pro reo ma zastosowanie w ściśle określonych warunkach, a jednym z nich jest obowiązek oceny zebranych w sprawie dowodów przemawiających za tezą oskarżenia. Samo ich zestawienie oraz przeciwstawienie im dowodów przemawiających na

korzyść Obwinionego pozostaje w sprzeczności z tym przepisem i uzasadnia twierdzenie że w takim przypadku Sąd dyscyplinarny orzekający od oceny dowodów się uchylił. W przedmiotowej mierze Sąd I instancji dokonał ustaleń na podstawie dowodów z dokumentów (pism procesowych, orzeczeń i protokołów), które uznał za wiarygodne- Sąd nie miał żadnych wątpliwości przy ocenie tych dowodów. Ponadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania Pokrzywdzonego i jego żony B. M. oraz wyjaśnienia Obwinionego w zakresie istniejącego między nimi sporu majątkowego i ich wzajemnych relacji. Nie są dla Sądu ważne szczegóły tych sporów i wzajemnych relacji, kluczowym bowiem jest, że Obwiniony będąc w konflikcie z pokrzywdzonym dopuścił się naruszenia zasad dotyczących zaufania do zawodu.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zastosowana wobec Obwinionego kara za popełnienie czynu określonego w pkt. 1 sentencji orzeczenia (OSD) jest adekwatna zatem nie zachodzi rażąca niewspółmierność w zakresie jej rodzaju oraz wymiaru. Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18). Zdaniem WSD, w niniejszej sprawie taka okoliczność nie zachodzi.

Natomiast orzeczona wobec Obwinionego kara za popełnienie czynu określonego w pkt. 2 sentencji orzeczenia (OSD) jest w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zbyt łagodna, zatem mając na uwadze fakt, iż odwołanie w powyższym zakresie zostało złożone również na niekorzyść oskarżonego, Sąd orzekający zmienił jej wymiar.

Pomimo, że zgodnie z art. 741 ustawy o Radcach Prawnych w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio m.in. przepisy rozdziałów I-III Kodeksu karnego, to niezbędnym jest również odwołanie się do przepisów rozdziału VI Kodeksu karnego, w którym zostały określone zasady wymiaru kary i środków karnych, które należy zastosować dla wypełnienia luki przepisów dyscyplinarnych w tym zakresie.

Wobec powyższego, mając na uwadze dyrektywy określone w art. 53 kodeksu karnego zasadnym jest wymierzenie Obwinionemu za czyn, polegający na złożeniu nieprawdziwych zeznań przed Sądem Okręgowym w P., kary określonej w pkt. I sentencji niniejszego orzeczenia.

Dokonując oceny stopnia zawinienia należy zauważyć, że Obwiniony jako radca prawny ma odpowiednie doświadczenie i wiedzę w zakresie spraw sądowych, zatem potrafi prawidłowo ocenić i dokonać wyboru odpowiednich środków, służących do osiągnięcia pożądanego rezultatu. Wobec powyższego należy stwierdzić, że Obwiniony świadomie, a nawet z premedytacją zeznał przed Sądem nieprawdę, chcąc osiągnąć założony przez siebie cel. Takie działanie należy ocenić negatywnie tym bardziej, że dopuścił się go radca prawny. Należy też podkreślić wysoki stopień złej woli Obwinionego. Chciał szkodzić pokrzywdzonemu podejmując działania wymierzone przeciwko dobrom osobistym i majątkowym pokrzywdzonego. W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu Obwinionego jest duży i godzący w zaufanie, które to jest integralną i podstawową cechą zawodu radcy prawnego.

Wymierzając Obwinionemu karę w powyższym zakresie WSD wziął również pod uwagę cele zapobiegawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zdaniem WSD wymierzona kara wpłynie na kształtowanie wśród radców prawnych zachowań zgodnych z etyką zawodu, co jest konieczne ze względu na potrzebę zaufania publicznego do tego zawodu. Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy oraz wyniki postępowania dowodowego, należy stwierdzić, że jedyną okolicznością łagodzącą była dotychczasowa niekaralność Obwinionego, jednakże nie miała ona znaczącego wpływu na dokonaną przez WSD całościową negatywną ocenę jego zachowania.

Odwołanie Pokrzywdzonego również nie zasługuje na uwzględnienie, a żaden z postawionych przez niego zarzutów nie mógł doprowadzić do uchylecia orzeczenia.

Odnośnie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów WSD nie dopatrył się uchybień. Sąd I instancji prawidłowo uznał, że deliktem dyscyplinarnym było samo tylko świadczenie pomocy prawnej na rzecz (...) Sp. z

o.o., a nieuzasadnionym było przyjęcie, że czyn ten stanowił działania przeciwko Pokrzywdzonemu. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji należy mieć na względzie, że to Pokrzywdzony występował w tym procesie jako strona powodowa, zatem Obwiniony nie był inicjatorem takiego postępowania. Ponadto brak podstaw do przyjęcia, że samo reprezentowanie strony pozwanej stanowi wrogie działanie wymierzonym przeciwko powodowi, tym bardziej że w procesie obowiązują obiektywne zasady, określone przepisami prawa, a postępowanie dowodowe nie wykazało, aby Obwiniony naruszył którąkolwiek z nich. Ponadto należy zauważyć, że w realiach wolnorynkowych pozwany może dokonać swobodnego wyboru pełnomocnika procesowego, a postępowanie dowodowe nie wykazało, aby Obwiniony nalegał, namawiał lub narzucał swój wybór, co mogłoby ewentualnie świadczyć o działaniu wymierzonym przeciwko Pokrzywdzonemu.

WSD stoi na stanowisku, że wymierzona Obwinionemu kara oraz jej wymiar w zakresie czynu określonego w pkt. 1 sentencji orzeczenia (OSD) jest adekwatna, zatem nie zachodzi rażąca niewspółmierność w zakresie jej rodzaju oraz wymiaru.

Co do zarzutów sformułowanych w pkt. 3 i 4, dotyczących niewspółmierności kary, przejawiającej się, w ocenie skarżącego, w braku wymierzeniu Obwinionemu dodatkowych obowiązków, należy zauważyć, że są one nieuzasadnione, gdyż orzeczona niniejszym wyrokiem kara jest wystarczająca i zarazem adekwatna do wagi popełnionych czynów.

Niezależnie od ujęcia zarzutów, określonych w pkt. 3 i 4 odwołania w ramy rażąco niewspółmiernej kary, trzeba pamiętać, iż zgodnie z art. 65 ust. 2e i art. 65 ust. 2f ustawy o radcach prawnych, Sąd jedynie może zastosować wskazane tam obowiązki. WSD przesądził, że Obwiniony jest winny popełnienia czynu polegającego na świadczeniu pomocy prawnej na rzecz (...) Sp. z o.o. oraz złożenia nieprawdziwych zeznań przed Sądem Okręgowym w P.w sprawie o sygn. Akt (...). W związku z powyższym Sąd I instancji w sposób prawidłowy nie zastosował wobec Obwinionego żądanych przez skarżącego obowiązków. Charakter ww. czynów determinuje celowość orzekania żądanych obowiązków, natomiast WSD stoi na stanowisku, że w niniejszej sprawie żaden z powyższych czynów nie kwalifikuje do ich orzeczenia.

Na marginesie rozważań należy wskazać, pomimo iż orzeczenie w pkt 3 sentencji pozostaje poza zakresem zaskarżenia obu stron, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w sposób prawidłowy ustalił, iż nastąpiło przedawnienie karalności co do czynu określonego w tym punkcie i koniecznym w tym zakresie było umorzenie postępowania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 70⁶ ustawy o radcach prawnych i art. 21 pkt 2 uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawichości sprawy.